

## O środkach na drogi na Komisji Wspólnej

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: sobota, 29, wrzesień 2018 10:53

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 927

---

Strona samorządowa Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego kierunkowo popiera projekt ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych. Na ostatnim posiedzeniu plenarnym nie mogła jednak wydać opinii w tej sprawie, gdyż projekt jest już w Sejmie.

Wcześniej projekt był omawiany na zespole roboczym KWRiST. Była to jednak inna wersja niż ta, która procedowana jest obecnie w parlamencie.

Podczas posiedzenia plenarnego, które odbyło się 26 września br. strona samorządowa mogła jedynie zgłosić swoje uwagi. Co do zasady przedstawiciele JST pozytywnie odnoszą się do tworzenia rezerw na drogi lokalne. Ale dyskusyjny jest podział środków. Na nielogiczność wyłączenia z programu dróg wojewódzkich zwracał uwagę marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Negował też przyznanie nadmiernych kompetencji premierowi, który może zmieniać czy to załączniki, czy wykazy swoimi decyzjami. Prowadzi to do kuriozalnych możliwości.

Grzegorz Kubalski, zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich m.in. zwracał uwagę na tryb wyboru projektów. - *Zasady wyboru powinny być jasne i transparentne – zaznaczał.* Samorządy powinny znać kryteria wyboru. Tymczasem program jest nieprzejrzysty a komisja może podejmować arbitralne decyzje, nie podając uzasadnienia. – *Nie ma żadnej pewności, że dwie jednostki znajdujące się w takiej samej sytuacji finansowej dostaną taki sam poziom dofinansowania.* – wyjaśniał dyrektor. - *A wreszcie na sam koniec premier może dokonać całkowitego przewrócenia opracowanych list.*

Zrozumiałe w ocenie przedstawiciela ZPP mogłoby być rozdysponowanie rezerwy. Jednak kompetencje premiera są znacznie większe. Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich przypomniał uwagę na to, że z programu pierwotnie wyłączono miasta na prawa powiatu. Teraz są one w programie – nie dotyczy to stolic województw.

Wiceminister infrastruktury Mikołaj Wild wyjaśniał, że powodem dla którego rząd chce utworzyć fundusz jest zasada pomocniczości państwa – tam, gdzie samorządy nie dają sobie rady. Stan polskich dróg wymaga wsparcia. – *Zachodzi konieczność pilnej interwencji państwa. Proces decyzyjny musi być maksymalnie przyspieszony.* Minister podkreślił też, że nie ma możliwości sądowego dochodzenia środków pochodzących z tego programu.

- *Wprowadziliśmy system, który koncentruje kompetencje w organach administracji rządowej.* Dlatego pewne kompetencje przyznano wojewodom.

Jak podawał Mikołaj Wild, rząd wziął odpowiedzialność za wydatkowanie środków z funduszu. Odnosząc się do roli premiera, wyjaśnił, że: *Premier jest odpowiedzialny za realizację polityki na terenie całego kraju. Odpowiada za przyniesienie korzyści państwu jako wspólnocie.*

Nowy program miałby wejść w życie już od nowego roku.